

Kosmiczna Misja Robota Jasia

Kosmiczna Misja Robota Jasia

Dawno, dawno temu, w odległej galaktyce, istniała tajemnicza stacja kosmiczna o nazwie “Gwiezdny Dom”. Na tej stacji mieszkał młody robot o imieniu Jaś. Jaś był bardzo inteligentnym robotem, ale miał pewien problem – szybko się denerwował i złościł, kiedy coś nie szło po jego myśli. Na przykład, kiedy nie pozwolono mu zjeść czekolady przed obiadem albo obejrzeć kolejnej bajki, Jaś wpadał w złość i zaczynał krzyczeć.

Pewnego dnia, Jaś otrzymał bardzo ważne zadanie od dowódcy stacji, Kapitana Srebrnego. Kapitan Srebrny powiedział:

- “Jaś, musisz naprawić główny generator stacji. Bez niego cała stacja przestanie działać, a my wszyscy będziemy w niebezpieczeństwie.”

Jaś poczuł się bardzo ważny i dumny, że powierzono mu tak odpowiedzialne zadanie. Od razu zabrał się do pracy.

Jaś podszedł do generatora i zaczął go naprawiać w sposób, który znał najlepiej. Używał swoich narzędzi i programów, ale nic nie działało. Generator wciąż nie chciał się uruchomić. Jaś zaczął się denerwować. Jego metalowe ręce drżały, a małe śrubki zaczęły wypadać z jego dłoni.

- “Dlaczego to nie działa?! To niesprawiedliwe!” – krzyczał Jaś.

Kapitan Srebrny podszedł do niego i powiedział spokojnie:

- “Jaś, musisz się uspokoić. Złość nie pomoże ci w naprawie generatora. Spróbuj jeszcze raz, ale tym razem z innym podejściem.”

Jaś wziął głęboki oddech i spróbował ponownie. Tym razem postanowił użyć innego narzędzia i innej metody. Pracował bardzo starannie, ale znów nic nie działało. Generator wciąż był zepsuty. Jaś znowu poczuł, jak złość narasta w jego wnętrzu. Zaczął tupać nogami i krzyczeć:

- “To nie ma sensu! Nigdy tego nie naprawię!”

Kapitan Srebrny ponownie podszedł do Jasia i powiedział:

- “Jaś, pamiętaj, że złość nie jest twoim sprzymierzeńcem. Musisz znaleźć sposób, żeby się uspokoić i pomyśleć kreatywnie.”

Jaś postanowił spróbować czegoś zupełnie innego. Usiadł na chwilę, zamknął oczy i zaczął głęboko oddychać. Przypomnił sobie, jak jego przyjaciel, mały robot o imieniu Kubuś, zawsze mówił mu, że w trudnych chwilach warto pomyśleć o czymś miłym. Jaś wyobraził sobie piękny ogród pełen kolorowych kwiatów i motyli. Powoli zaczął się uspokajać.

Gdy otworzył oczy, miał zupełnie nowy pomysł. Postanowił połączyć kilka różnych metod, które wcześniej próbował, ale w nowy, kreatywny sposób. Zabrał

się do pracy z nową energią i spokojem. Po kilku minutach generator zaczął działać! Światła na stacji zapaliły się, a wszystkie systemy wróciły do normy.

Kapitan Srebrny uśmiechnął się do Jasia i powiedział:

- “Wspaniale, Jaś! Udało ci się! Widzisz, jak ważne jest, żeby panować nad swoimi emocjami? Dzięki temu mogłeś znaleźć kreatywne rozwiązanie.”

Jaś poczuł się bardzo dumny z siebie. Zrozumiał, że złość nie pomaga w rozwiązywaniu problemów, a wręcz przeciwnie, przeszkadza. Od tego dnia Jaś starał się zawsze pamiętać o tym, żeby najpierw się uspokoić, zanim zacznie działać.

Czy zdarzało ci się kiedyś złościć, kiedy coś nie szło po twojej myśli? Jak myślisz, co by się stało, gdybyś spróbował uspokoić się i pomyśleć o czymś miłym, zanim zaczniesz działać? Może tak jak Jaś, znajdziesz kreatywne rozwiązanie swoich problemów.

Pamiętaj, że każdy z nas ma w sobie siłę, żeby panować nad swoimi emocjami i znaleźć najlepsze rozwiązania. Wystarczy tylko trochę cierpliwości i spokoju.